



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

6 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Paweł Grzegorzczak (przewodniczący)

SSN Władysław Pawlak

SSN Agnieszka Piotrowska (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 6 września 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej M.G.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku

z 11 maja 2021 r., I ACa 217/21,

w sprawie z powództwa M.G.

przeciwko S. spółce akcyjnej w S.

o zapłatę,

**oddala skargę kasacyjną, pozostawiając rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania kasacyjnego sądowi, który wydał
orzeczenie kończące postępowanie w sprawie.**

Władysław Pawlak

Paweł Grzegorzczak

Agnieszka Piotrowska

(M.M.)

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 14 października 2020 r. Sąd Okręgowy w Łomży zasądził od pozwanego S. S.A. z siedzibą w S. na rzecz powoda M. G. rentę z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie po 5.989,65 zł miesięcznie poczynając od 1 października 2020 r. płatną do 15-go dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w płatności którejkolwiek z rat oraz kwotę 83 793 zł skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 października 2020 r. do dnia zapłaty. Oddalił powództwo w pozostałym zakresie i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił, że 6 września 2012 r., 33-letni wówczas powód, uległ jako pasażer, wypadkowi komunikacyjnemu spowodowanemu przez kierowcę ubezpieczonego u pozwanego ubezpieczyciela. W momencie wypadku był trzeźwy i jechał z zapiętymi pasami bezpieczeństwa. Sprawca tego zdarzenia został uznany za winnego spowodowania wypadku w ruchu drogowym i skazany prawomocnym wyrokiem sądowym. Na skutek wypadku powód doznał poważnych obrażeń ciała w postaci złamania kręgosłupa z porażeniem kończyn dolnych, urazu klatki piersiowej ze złamaniem żeber i mostka oraz odmą prawostronną, a także zwichnięcia łokcia prawego; został zaliczony do grupy osób o znacznym stopniu niepełnosprawności. Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału, w tym dowodów z dokumentów, dokumentacji medycznej powoda, opinii biegłych sądowych lekarzy różnych specjalności, zeznań świadków i powoda, Sąd Okręgowy poczynił przytoczone w uzasadnieniu wyroku obszerne i szczegółowe ustalenia faktyczne dotyczące procesu leczenia i rehabilitacji powoda, kosztów z tym związanych, stylu życia powoda przed i po wypadku, sytuacji rodzinnej, zawodowej i majątkowej, uzyskanych dotychczas świadczeń od pozwanego oraz z tytułu ubezpieczenia społecznego, aktualnego stanu zdrowia powoda oraz zakresu potrzeb zwiększonych wskutek wypadku. W wyniku tych ustaleń uwzględnił częściowo żądanie rentowe powoda, oddalając powództwo w przeważającej części.

Po rozpoznaniu apelacji obu stron, Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z 11 maja 2021 r. sprostował oznaczenie zaskarżonego wyroku, określając go jako wyrok częściowy, zmienił zaskarżony wyrok w punktach I, II i III w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda miesięczną rentę po 5.989,65 zł płatną z góry do dnia 10 - go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami za opóźnienie

do dnia zapłaty, poczynając od 1 października 2018 r. do końca stycznia 2019 r.; w wysokości 1.612,22 zł za listopad 2019 r., w wysokości po 4.956,65 zł za okres od 1 grudnia 2019 r. do końca października 2020 r. i w wysokości po 6.756,65 zł poczynając od maja 2021 r., oddalając powództwo M. G. w pozostałym zakresie. Sąd Apelacyjny uchylił wyrok Sądu Okręgowego w punktach IV, V i VI rozstrzygających o kosztach postępowania za pierwszą instancję oraz oddalił obie apelacje w pozostałych częściach.

Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji. Uznał za niezasadne sformułowane przez powoda zarzuty naruszenia art. 327¹ § 1 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c., art. 235² § 1 pkt 5 w zw. z art. 278 § 1 k.p.c., art. 442 § 2 k.c. oraz art. 189 k.p.c. Uwzględnił sformułowany przez obie strony zarzut naruszenia art. 321 k.p.c. przez zasądzenie na rzecz powoda renty skapitalizowanej zamiast renty przysługującej za poszczególne, wskazane przez powoda okresy, stosownie do zakresu jego usprawiedliwionych potrzeb zwiększonych wskutek trwałej niepełnosprawności będącej następstwem wypadku, z uwzględnieniem kwot już wypłaconych powodowi przez pozwanego w poszczególnych okresach wyszczególnionych w wyroku reformatoryjnym. Sąd Apelacyjny poczynił w uzasadnieniu szczegółowe rozważania faktyczne i prawne, odnosząc się do procesowych i materialnoprawnych zarzutów apelacji obu stron. Podniósł, że wyrok Sądu Okręgowy dotyczący jedynie świadczenia rentowego opartego na art. 444 § 2 k.c. ma charakter częściowy w rozumieniu art. 317 § 1 k.p.c., albowiem w piśmie procesowym z 30 listopada 2018 r. powód zmodyfikował powództwo, domagając się także zasądzenia od pozwanego zadośćuczynienia w kwocie 1.000.000 zł (art. 445 § 1 k.c.) i odszkodowania w kwocie 741 791,24 zł (art. 444 § 1 k.c.). Pismo procesowe powoda zostało zwrócone; jednakże następnie zarządzenie o zwrocie zostało uchylone i postępowanie w odniesieniu do tych roszczeń będzie kontynuowane.

W skardze kasacyjnej powód, zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w części, to jest w zakresie punktu II b) oraz punktu III, zarzucił naruszenie art. 322 k.p.c., art. 382 k.p.c. w z art. 227 k.p.c., art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c., art. 382 k.p.c. w z art. 227 k.p.c., art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c., art. 189 k.p.c. oraz art. 444 § 2 k.c.

Formułując te podstawy kasacyjne, powód domagał się zmiany objętego skargą wyroku w zaskarżonej części i uwzględnienia jego powództwa w sposób bliżej wskazany we wniosku kasacyjnym, ewentualnie uchylecia wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W ramach procesowej podstawy kasacyjnej skarżący zarzucił naruszenie 382 k.p.c. w z art. 227 k.p.c., art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. przez pominięcie przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku materiału dowodowego zgromadzonego przed sądem pierwszej instancji w postaci dowodu z przesłuchania powoda oraz dowodu z zeznań świadków K. G. i I. G., które zgodnie wskazują, w ocenie powoda, że obrażenia, jakich doznał w wyniku wypadku, uniemożliwiają mu wykonywanie pracy operatora równiarki drogowej, którą powód wykonywał przed dniem 6 września 2012 r., w związku z czym powód musi ponosić koszty związane z zatrudnieniem pracownika do wykonywania tych czynności, co doprowadziło do naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 444 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie wobec uznania że powód nie wykazał utraty zarobków. Zarzut ten nie zasługuje na uwzględnienie, stanowiąc w istocie, niedopuszczalną w skardze kasacyjnej, polemikę z oceną dowodów przeprowadzoną przez Sąd Apelacyjny oraz poczynionymi na jej podstawie ustaleniami faktycznymi (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Wbrew temu zarzutowi, Sąd drugiej instancji nie tylko nie pominął wskazanych dowodów z zeznań świadków i powoda, ale wyraźnie odniósł się do nich w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Nie doszło ponadto do naruszenia art. 444 § 2 k.c. w sposób wskazany w skardze. Sąd Apelacyjny trafnie bowiem wskazał, że roszczenie o zasądzenie renty z tytułu całkowitej lub częściowej utraty zdolności do pracy zarobkowej powstaje w sytuacji, w której u poszkodowanego dochodzi do uszczerbku w dochodach, które uzyskiwałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego. Powód twierdził, że gdyby nie wypadek, wykonywałby prace na maszynach budowlanych za wynagrodzeniem w wysokości 5.040 zł, czego jednak nie udowodnił, albowiem przed wypadkiem osiągał dochody z prowadzonej przez

siebie działalności gospodarczej jako właściciel przedsiębiorstwa budowy dróg, co czynił także po wypadku i czyni aktualnie. Nie było i nie ma podstaw do przyjęcia, że ten stan uległby zmianie, gdyby nie wypadek. Skoro zaś powód nie wykonywałby pracy lub usług w stosunku podległości wobec podmiotu trzeciego, to niezasadnie wywodził, że uzyskiwałby wówczas wynagrodzenie według stawki godzinowej przysługującej operatorowi sprzętu pozostającemu w stosunku pracy, którego zasądzenia żądał. W postępowaniu przed Sądem Okręgowym, powód nie sformułował w piśmie procesowym żądania pokrycia uszczerbku spowodowanego koniecznością zatrudnienia dodatkowego pracownika, co stanowiło zmianę powództwa i jego podstawy faktycznej, natomiast w postępowaniu apelacyjnym zmiana ta była niedopuszczalna w świetle art. 383 k.p.c. Sąd Apelacyjny podniósł ponadto, że wypadek nie doprowadził do uszczerbku w sytuacji finansowej powoda, albowiem z materiału sprawy wynika, że od 2012 roku przychody i dochody z działalności gospodarczej uległy znacznemu wzrostowi.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. w z art. 227 k.p.c., art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. przez pominięcie przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu pielęgniarstwa, oddalonego przez Sąd Okręgowy oraz ponowionego w apelacji. Sąd Apelacyjny wskazał przyczyny tej decyzji procesowej podnosząc, że z obszernego materiału dowodowego, w tym opinii biegłych lekarzy kilku specjalności, wynika jednoznacznie zakres potrzeb opiekuńczych związanych z aktualnym stanem zdrowia powoda po wypadku. Sąd uznał zatem zgromadzony materiał za wystarczający do poczynienia ustaleń faktycznych dotyczących kosztów opieki nad powodem w realiach tej sprawy, a kolejny dowód z opinii biegłego z zakresu pielęgniarstwa w celu ustalenia tych kwestii uznał za zbędny. W świetle ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, dowód z opinii biegłego podlega ocenie na podstawie art. 233 § 1 k.p.c., podobnie jak inne środki dowodowe, na podstawie właściwych dla przedmiotu opinii kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001, nr 4, poz. 64 i z dnia 26 stycznia

2017 r., I CSK 142/15, wyroki Sądu Najwyższego z 15 listopada 2002 r., V CKN 1354/00; z 21 października 2004 r., V CK 143/04; z 14 listopada 2013 r., IV CSK 135/13; z 16 stycznia 2014 r., IV CSK 219/13; z 25 czerwca 2014 r., IV CSK 621/13; z 20 stycznia 2015 r., V CSK 254/14; z 12 lutego 2015 r., IV CSK 275/14; z 14 stycznia 2016 r., IV CSK 223/15; z 14 grudnia 2018 r., I CSK 689/17 oraz z 27 sierpnia 2020 r., I CSK 411/19, OSNC 2021, nr 3, poz. 20). O tym, czy dana opinia biegłego jest wystarczającą decydującą okolicznością konkretnej sprawy. Art. 278 § 1 k.p.c. nie nakłada na sąd obowiązku dopuszczenia dowodu z opinii biegłego, lecz określa przesłanki dopuszczenia takiego dowodu w sytuacji, gdy zgodnie z art. 6 k.c. i art. 232 zdanie pierwsze k.p.c. strona wnioskuje o jego przeprowadzenie, zaś rozstrzygnięcie sprawy wymaga wiadomości specjalnych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2005 r., IV CK 448/04). Niezadowolenie strony z opinii biegłego nie uzasadnia *per se* dopuszczenia przez Sąd pierwszej instancji dowodu z kolejnej opinii innego biegłego w tym samym przedmiocie. Sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym, natomiast z art. 382 k.p.c. nie wynika, aby obowiązkiem sądu drugiej instancji było uzupełnienie ustaleń faktycznych niezależnie od rzeczowej i faktycznie występującej potrzeby. Sąd drugiej instancji przeprowadza postępowanie dowodowe w sytuacji, w której uzna to za celowe w okolicznościach danej sprawy, co dotyczy także dowodu z opinii biegłych (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 Nr 6, poz. 55). Sąd Apelacyjny szczegółowo odniósł się do kwestii zakresu i kosztów opieki nad powodem (liczby godzin opieki dziennie) w związku ze stanem zdrowia powoda, trafnie uznając, że kolejny dowód z opinii biegłego nie jest konieczny, albowiem wystarczający jest materiał dowodowy zgromadzony w sprawie.

Skarżący zarzucił naruszenie art. 322 k.p.c. przez określenie na jego podstawie kosztów opieki nad powodem oraz naruszenie art. 444 § 2 k.c. w zakresie renty z tytułu zwiększonych potrzeb przez przyjęcie, że zwiększone potrzeby powoda uzasadniają zasądzenie na jego rzecz kwot wskazanych przez Sąd drugiej instancji w wyroku reformatoryjnym, aktualnie 6.756,65 zł, podczas gdy zebrany w sprawie

materiał dowodowy wskazuje, zdaniem powoda, że renta powinna wynieść kwotę 20.852,55 zł miesięcznie, zgodnie z żądaniem pozwu.

Zarzuty te nie zasługują na uwzględnienie, albowiem sprowadzają się do podważenia przeprowadzonej przez Sąd Apelacyjny oceny zgromadzonych w sprawie dowodów oraz stanowią wyraz polemiki ze starannymi i szczegółowymi ustaleniami faktycznymi Sądu, co nie jest, należy powtórzyć, dopuszczalne w postępowaniu kasacyjnym (art. 398¹³ § 2 k.p.c. i art. 398³ § 3 k.p.c.). Zakres usprawiedliwionych potrzeb powoda pozostających w związku z wypadkiem oraz koszty niezbędne do ich pokrycia stanowią, w istocie, domenę postępowania dowodowego, oceny dowodów i ustaleń faktycznych. O naruszeniu art. 444 § 2 k.c. można mówić w sytuacji, w której przyznana z tytułu zwiększonych potrzeb renta nie wynika z ustaleń faktycznych lub w przypadku oddalenia roszczenia rentowego w sytuacji wykazania przesłanek jego istnienia, co niewątpliwie nie miało miejsca w tej sprawie.

Skarżący sformułował w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. przez zanegowanie interesu prawnego powoda w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela na przyszłość za skutki wypadku komunikacyjnego z 6 września 2012 r., powołując się na uchwałę Sądu Najwyższego z 24 lutego 2009 r., III CZP 2/09 (OSNC 2009, nr 12, poz. 168). Jednakże z tej uchwały wynika, że pod rządami art. 442¹ § 3 k.c. powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości, a zatem użycie słowa „może” wskazuje na potrzebę oceny, w sposób daleki od automatyzmu i uproszczeń, istnienia interesu prawnego strony w realiach każdej indywidualnie rozpoznawanej sprawy i towarzyszących jej okoliczności.

Sąd Apelacyjny przekonująco wskazał na brak potrzeby zawarcia żadanego przez powoda ustalenia w sentencji wyroku. Trafnie przypomniał, że w okresie obowiązywania poprzedniej regulacji, czyli art. 442 k.c., zasadniczą funkcją ustalenia odpowiedzialności za przyszłe skutki czynu niedozwolonego było zapobieżenie sytuacjom, w których do przedawnienia roszczenia o naprawienie szkód na osobie dochodziło przed ujawnieniem się szkody (zob. uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 17 lutego 2006 r., III CZP 84/05, OSNC 2006, nr 7-8,

poz. 114 oraz uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 17 kwietnia 1970 r., III PZP 34/69, OSNC 1970, nr 12, poz.217). Cel zamieszczenia w wyroku ustalenia odpadł po wejściu w życie art. 442¹ k.c., zwłaszcza jego paragrafu 3 w zakresie dotyczącym szkody na osobie, której dotyczyło powództwo w tej sprawie. Zasada odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela za wszelkie mogące się w przyszłości ujawnić szkody na osobie powoda pozostające z związku przyczynowym z wypadkiem została już przesądzona w tej sprawie wyrokami sądowymi i wynika zarówno z ich sentencji, jak i uzasadnienia, stąd, wbrew zarzutowi skargi, nie doszło do naruszenia art. 189 k.p.c. w sposób przez powoda wskazany.

W tym stanie rzeczy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzeczono, jak w sentencji, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania stosownie do wyniku całej sprawy.

[SOP]

[a!]